

Wielka Brytania zajmuje wobec Jugosławii podobne stanowisko jak wobec Polski

Konserwatyści angielscy wołają widocznie w obydwóch krajach komunistów od dawnej prawicowej reakcji

Wizyta, jaką złożył dyktatorowi Jugosławii Ticie brytyjski minister Spraw Zagr. Eden, zwróciła na siebie uwagę międzynarodowego świata politycznego. Po raz pierwszy bowiem kierownik polityki jednego z mocarstw zachodnich odwiedził jedno z państw komunistycznych.

Jugoslawia rządzi od 7 lat po dyktatorsku komunistą Tito, który co prawda nie chce poddać Jugosławii dyktaturze Stalina, ale jest nie mniej wrogiem demokracji i świata chrześcijańskiego. Ten stan nie przeszkadza W. Brytanii w otwartym oparciu swojej polityki bałkańskiej na Jugosławii.

Niektórzy idą w tłumaczeniu wizyty Edena w Belgradzie jeszcze dalej. Państwom ujarzmionym przez Rosję ma się wykazać, że W. Brytania poprze ich politykę, jeżeli podobnie jak Jugoslawia wyzwoła się spod komendy sowieckiej. Jest to zupełnie inna polityka od tej, jakiej zwolennikiem ogłasza się Eisenhower. Wiadomo atoli, że W. Brytania w Chinach prowadzi także inną politykę od Stanów Zjedn. i uznaje komunistyczny rząd chiński.

skazana została przez rząd brytyjski na zagładę, ponieważ ich dążenia były sprzeczne z anglosaskimi celami wojennymi. Roosevelt całkowicie poparł politykę Churchilla. Dlatego gen. Sosnkowski, którego między innymi tacy jak gen. Okulicki i gen. Bór-Komorowski mieli odegrać w Polsce rolę gen. Michałowicza w Jugosławii, musiał opuścić W. Brytanię, i zamieszkał w Kanadzie, długi czas nie mógł po wojnie otrzymać wizy do Stanów Zjednoczonych.

Polityka W. Brytanii wobec Jugosławii powinna być użyta jako ostrzeżenie dla tych kół polskich, które przed wojną oparły się na pakcie z Niemcami, i którzy mimo to za wszelką cenę chcieli wrócić do władzy w Polsce.

Mając w Jugosławii do wyboru między królem Piotrem i jego reakcyjnym rządem a Tita, konserwatysta brytyjski Churchill wybrał Tita. Mając zaś do wyboru między pogrobkami sanacji, walczącej z demokratyczną polityką Sikorskiego i Michałowicza, Churchill nie wahał się poświęcić sanacji i stojącej za nią polskiej arystokracji. Stało się to tragedią dla Polski, której sanacja widzieć nie chciała i dlatego zwała wszelkie rady brytyjskie, by zawrzeć umowy z Rosją ubezpieczające nasze prawa, kiedy na to był czas, a mianowicie kiedy Niemcy stali pod Moskwą i kiedy Stalin ani Wilna ani Lwowa jeszcze nie żądał.

Przy ocenie wizyty Edena w Jugosławii należy pamiętać, że W. Brytania zajęła już podczas wojny przychylnie stanowisko wobec Tity.

Jugoslawia przed wojną i w pierwszym okresie wojny dążyła do porozumienia z Niemcami, przeciw czemu gen. Simowicz dokonał 27 marca 1941 przewrotu, szukając poparcia u Rosji. Przewrót ten spowodował opóźnienie ataku niemieckiego na Rosję wyznaczonym pierwotnie na 15 maja 1941. Przeciwni Niemcom organizowali opór Czelników gen. Michałowicz, oddany młodemu królowi serbskiemu, Piotrowi przebywającemu w Londynie. Tito zaś rozpoczął swoją akcję dopiero po ataku niemieckim na Rosję (21. VI. 1941).

Bezdenność była pycha sanacji i arystokracji polskiej, kiedy sądziły, że żyjąc w W. Brytanii z funduszy brytyjskich, narzuca W. Brytanii swoją politykę i swoje cele wojenne.

Należało liczyć się z rzeczywistością, która mówiła Brytyjczykom i ich przywódcóm, że klasa Rosji przeprowadzana przez Sosnkowskiego, Andersa i ich przyjaciół, oddałaby Hitlerowi całą Azję wraz z Bliskim Wschodem i północną Afryką, czyli przypiętowałaby klęskę mocarstw zachodnich.

Tym więcej należało się liczyć ze smutnymi skutkami polityki pogrobków sanacji, że znajdujący się w Warszawie masoniści braciówkowie A. Zaleskiego i tow. ofiarowali swoje usługi W. Brytanii i Moskwie. Dotrzymują oni swoich zobowiązań i ślą do W. Brytanii środki żywności i surowce, za które W. Brytania nie potrzebuje płacić brakującymi jej dolarami.

Przeciwnictwa powstałe wkrótce i rozwijające się coraz więcej między Tita a Michałowiczem, wykorzystywała niemiecka tajna służba wywiadowcza do nawiązania łączności z niektórymi przywódcami Czelników m. in. z wojewodą Kostą Pecanac'em przeciw Ticie. Stwierdziła to b. członek niemieckiego tajnego wywiadu, Walter Hagen w książce swojej: „Die Geheime Front” wydanej w Wiedniu. Twierdzi on, że ustanowiony w Belgradzie z przyzwoleniem Niemiec rząd usiłował współpracować zarówno z Michałowiczem, jak z rządem londyńskim króla Piotra. Był nawet plan sprowadzenia króla Piotra do kwatery prawicowego generała Michałowicza, gdyż Tito stał się Niemcom coraz groźniejszy.

W takich warunkach W. Brytania rozpoczęła politykę, której skutkiem obecnym jest wizyta Edena w Belgradzie i zaproszenie Tity do Londynu.

Wizyta Edena w Belgradzie jest dalszym potwierdzeniem oczywistego faktu, że pod trupim sztandarem umarłej epoki i prawicowych wrogów demokracji, nie zdołaliśmy pomocy anglosaskiej do odbudowy Polski wolnej i niepodległej.

Ratunek leży tylko w stawianiu na kartę demokracji, choć ciężko będzie odrobić popełnione straszliwe grzechy i błędy.

Michał Kwiatkowski

Wioska chińska zniszczona obumieniem się ziemi: 40 zaginionych

Hong-Kong. — Ulewne deszcze w czasie gwałtownej burzy spowodowały obumienie się wielkiej masy ziemi na wiosce chińskiej Sai-Gua-Kok. Mieszkańcy, zaskoczeni w śnie, w popłochu wybiegli z mieszkań. 40 osób jest zaginionych, prawdopodobnie zasypanych masą ziemi i kamieni. Pięćset osób jest pozabawionych dachu nad głową.

Saperzy brytyjscy zdolali po kilku godzinach pracy odwrócić bieg potoku, którego wody groziły wyrządzeniem nowych szkód.

Chamoun nowym prezydentem Libanu

Gen. Chehab podał się do dymisji. BERUT. — P. Camille Chamoun został we wtorek wybrany przez Parlament nowym prezydentem Libanu. Otrzymał on 74 głosy na 77 głoszących. Nowy prezydent ma 61 lat. Był on kandydatem opozycji.

Z chwilą wyboru nowego prezydenta, gen. Chehab, który przejął niedawno stanowisko premiera, złożył swoją dymisję.

Rosjanie uprowadzili 2 urzędników ze strefy zachodniej

BERLIN. — Podczas gdy komendanci zachodni prowadzą z władzami sowieckimi rokowania o wydanie dr. Linse, uprowadzonego przez Rosjan w lipcu br., bezpieka wschodnio-niemiecka parwała znowu dwóch urzędników strefy zachodniej, którzy należeli do służby kontroli handlu ze Wschodem.

Bójki między chłopami a właścicielami ziemskimi w Azerbejdżanie

TEHERAN. — W wioskach położonych niedaleko Maraghen, w Azerbejdżanie bójki między chłopami a właścicielami ziemskimi i chłopami.

Morderca żony i dziecka

Rzym. — Robotnik rolny w Kalabrii, ogamniety atakiem szaleństwa, zamordował nożem swoją żonę i 4-letnią córeczkę oraz zranił ciężko sąsiadkę. Drugie dziecko, 14-miesięczne dziewczynkę, znalazłono naprawdą uduszone pod ciałami obu kobiet.

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. C.: Bethune 21231 W. C.: Lille 18657 Wydawca i założyciel: Michał Kwiatkowski Zbiór w r. 1909 Cena 15 fr. Faza Sabordé Mai 1948 - Repara Déa, 1944

Odpowiedź Francji, W. Brytanii i USA na notę sowiecką z 23. VIII.

Alianci zachodni oświadczają, że nie podpiszą pokoju z Niemcami bez uprzednich wyborów wolnych

Nota sowiecka z 23 sierpnia proponowała mocarstwom zachodnim, by na konferencji specjalnej przedyskutowano nasamprzód treść traktatu pokojowego z Niemcami, a potem zajęto się także sformowaniem rządu niemieckiego złożonego z przedstawicieli rządu niemieckiego w Bonn i rządu Niemiec wschodnich.

Rosja próbowała zastosować taką samą metodę wobec Niemiec, jaka jej się udało w Polsce wskutek ustępliwości anglosaskiej. Wówczas to Anglosasi przyjęli propozycję sowieckie z Teheranu i Jałty i zgodzili się na utworzenie nowego rządu złożonego z przedstawicieli moskiewsko-lubelskiego komitetu i rządu polskiego w Londynie. Nowy ten rząd miał przeprowadzić „wolne i nieskrępowane wybory”. Komuniści jednak oparli na swojej armii i policji oraz na wojskach sowieckich sfalszowali terror, gwałtami i oszustwami wynik wyborów, co wywołało stanowczy protest Trumana, ale bezskuteczny, gdyż Alianci zachodni mimo to uznawali dalej reżim warszawski.

Dziś Sprzymierzeni oświadczają, że podobnie do zastosowanego w Polsce postępowanie zaproponowane przez Rosję byłoby „obrazą dla Niemiec”!

Tymczasem Niemcy, po wywołaniu dwóch wojen światowych, przyjęli w r. 1945 bezwarunkową kapitulację, narodził się zaś walczył przez 5 lat ofiarnie przeciw Zachodowi. I mimo to potraktowano go gorzej od pobitych Niemiec.

Wobec tego nie może to być organ złożony z przedstawicieli wschodnich i zachodnich Niemiec, jak to proponuje nota sowiecka.

Mocarstwa zachodnie uważają, że propozycja ta jest nie do przyjęcia, tym bardziej, że władze wschodnich Niemiec nie reprezentują opinii ludności tego kraju. Stąd konieczność przeprowadzenia najpierw wolnych wyborów, a inny sposób postępowania byłoby obrazą dla Niemiec.

Odpowiedź podkreśla dalej, że komisja, która ma zbadać, w jakich Niemczech istnieją warunki przeprowadzenia wolnych wyborów, powinna być rzeczywicie bezstronna.

Rząd w Bonn zadowolony

BONN. — Rzecznik Bonn oświadczył we wtorek po ogłoszeniu tekstu odpowiedzi mocarstw zachodnich, że rząd zach. Niemiec godzi się całkowicie na stanowisko „Trzech”. Dodał on, że odpowiedź ta otwiera drogę do rokowań oraz podkreślił, że Moskwa musi wykazać, czy rzeczywicie pragnie jednoczenia Niemiec.

Wobec tego nie może to być organ złożony z przedstawicieli wschodnich i zachodnich Niemiec, jak to proponuje nota sowiecka.

Mocarstwa zachodnie uważają, że propozycja ta jest nie do przyjęcia, tym bardziej, że władze wschodnich Niemiec nie reprezentują opinii ludności tego kraju. Stąd konieczność przeprowadzenia najpierw wolnych wyborów, a inny sposób postępowania byłoby obrazą dla Niemiec.

Odpowiedź podkreśla dalej, że komisja, która ma zbadać, w jakich Niemczech istnieją warunki przeprowadzenia wolnych wyborów, powinna być rzeczywicie bezstronna.

Rząd w Bonn zadowolony

BONN. — Rzecznik Bonn oświadczył we wtorek po ogłoszeniu tekstu odpowiedzi mocarstw zachodnich, że rząd zach. Niemiec godzi się całkowicie na stanowisko „Trzech”. Dodał on, że odpowiedź ta otwiera drogę do rokowań oraz podkreślił, że Moskwa musi wykazać, czy rzeczywicie pragnie jednoczenia Niemiec.

Najpierw wolne wybory w całych Niemczech a później rokowania w sprawie traktatu pokojowego

PARYŻ. — We wczorajszym numerze „Narodowiec” zamieściliśmy notę, w której w imieniu rządu francuskiego wyrażaliśmy nasze stanowisko na temat organizacji wolnych wyborów w całych Niemczech. Mocarstwa zachodnie proponują, by narady „Czterech” w tej sprawie odbyły się w przyszłym miesiącu. Dopiero po wyborach i wyłonieniu na ich podstawie wspólnego rządu dla całych Niemiec mogłyby się rozpocząć rokowania w sprawie traktatu pokojowego.

Odpowiedź mocarstw zachodnich przypomina dalej, że w zgodzie z Francją, W. Brytanią i Stanami Zjedn., rząd sowiecki uważał początkowo, iż dopiero wspólny rząd niemiecki weźmie udział w opracowaniu traktatu.

Wcześniej czy później Stany Zjednoczone muszą ujawnić tajemnicę bomby atomowej

Nowy Jork. — Przemawiając we wtorek, po powrocie z Europy, gen. Bradley oświadczył, że wcześniej, czy później Stany Zjednoczone będą musiały ujawnić dowody sił obronnych w Europie tajemnicę bomby atomowej.

Zagadnienia Tunisu i polityka cen na porządku dziennym Rady Ministrów

PARYŻ. — Obrady Rady Ministrów w środę były poświęcone głównie sprawom zagranicznym. Na porządku dziennym figurowała zwłaszcza sprawa Tunisu, która przed tym była przedmiotem rozmów premiera Pinaya z prez. Auriolem w Muret.

Ministrowie omawiali poza tym zagadnienie cen, m. in. postawę, zajęta przez kupców, po wprowadzeniu wywieszek z podwójnymi cenami. Poruszone zostało także sprawa cen mleka i buraków cukrowych. Wyznaczenie cen na artykuły te ma nastąpić w najbliższych dniach.

Większość kupców zastosowała wywieszki z podwójnymi cenami, choć świat kupiecki jest przeciwny

PARYŻ. — Nie wszystkie kupcy parcyse zastosowali się w poniedziałek i we wtorek do rozporządzenia rządowego o wywieszkach z podwójnymi cenami, w nadziei, że rozporządzenie zostanie cofnięte, w myśl żądań organizacji kupieckich. U wielu kupców tabliczki z podwójnymi cenami znikły wśród

Trzej automobilści obrabowani niedaleko miejsca zbrodni w Lurs

MARSYLIA. — Trzej automobilści padli ofiarą nieznanych rabuszy w pobliżu Forcalquier, niedaleko miejsca zamordowania rodziny Drummondów.

Turysta marsylski, p. Seniond, któremu towarzyszyli córka i zięć, zatrzymał się w odległości 4 km od Forcalquier, aby posilić się na śniadanie.

Około godz. 15, p. Seniond, powrócwszy do samochodu, spostrzegł, że drzwi wozu zostały wylamane. W wozie znajdowały się dwie walizki. Z jednej zniknęły dwa woreczki, zawierające biżuterię, wartości 200 tys. fr. a z drugiej aparat radiowy.

Zandameria z Forcalquier wszczęła natychmiast śledztwo. Pewien rolnik zeznał, że widział w pobliżu samochodu dwóch motocyklistów.

Policja nie sądzi, by między tą kradzieżą a morderstwem w Lurs istniał związek, niemniej prowadzi śledztwo ze szczególną uwagą.

Polak zmarł po wypadku w kopalni

Jeden ciężko ranny

Montceau-les-Mines. — Dwaj górnicy, Andrzej Pięta i Jan Sroczek doznali ciężkich obrażeń w szybie Alouettes w Montceau-les-Mines, zaskoczeni wykojeniem się pociągu z drzewem. Obydwóch przewieziono do szpitala, gdzie Andrzej Pięta, lat 52, kawaler, zmarł w kilka godzin później.

Jan Sroczek jest ranny w głowę i kręgosłup.

Pogrzeb śp. Andrzeja Pięty odbył się w ub. poniedziałek.

Rozbił się samolot francuski w Indochinach

13 zabitych

SAIGON. — Wojskowy samolot transportowy rozbił się w środę ran w Indochinach. 13 osób poniosło śmierć. Jedynie pilot wyszedł cało, ponosząc tylko lekkie rany.

Fala zimna w Polsce śnieg w Zakopanem

Kraków. — Nad całą Polską przechodzi obecnie fala zimna. W Tatrach i na Babiej Górze spadł śnieg. Stada owiec znajdujące się dotychczas w górach, musiano sprowadzić do wiosek.

Na Giewoncie warstwa śniegu osiągnęła ma 27 cm, grubość. Opad śnieżny zanotowano również w Zakopanem.

Tajemnicze okoliczności śmierci inżyniera polskiego

Nancy. — Miejsca kolonia polska oraz koła uniwersyteckie są wysoce poruszone i zainteresowane śmiercią inżyniera-chemika, Henryka Kozickiego. Zwłoki jego zależone w ub. sobotę w toalecie wyższej szkoły przemysłu chemicznego w Nancy.

Sędziwo orzekło, że Henryk Kozicki odebrał sobie życie cyjankiem potasu, ponieważ nie przyznał mu stypendium. Jednakże znajomi chemika nie podzielają tego zdania.

Sp. Henryk Kozicki, lat 22, żonaty, ojciec jednego dziecka, mieszkał przy ulicy des Selliers, 22 w Nancy. Był inżynierem wysoce poważnym i zdaniem przełożonych, czekał go świetna przyszłość. Przyjaciele zmarłego twierdzą, iż przyczyną samobójstwa nie mogły być troski materialne.

W związku z niewyjaśnioną śmiercią Henryka Kozickiego, przypominają w miejscowej kolonii polskiej tajemnicę zgon innego studenta polskiego, 23-letniego Kowalko, którego przed trzema laty znaleziono utopionego w Kanale Marna-Ren.

SPORT

Marciano nokautuje Walcotta i zdobywa tytuł mistrza bokserskiego świata w wadze ciężkiej

Szczegóły na stronie 6-ej.

Zaostrzająca się walka Stevensona z Eisenhowerem o prezydenturę U.S.A.

Prez. Truman nakazał śledztwo w sprawie funduszy senatora Nixona, choć ten tłumaczył, że nie użył dla siebie z otrzymanych 18 tysięcy dolarów. Natomiast Eisenhower uważa tłumaczenie się Nixona za wystarczające

Nowy Jork. — Kandydat na zastępcę Eisenhowera, Nixon tłumaczył przez wszystkie media Stanów Zjedn., że z otrzymanych 18 tys. dolarów nie użył dla siebie, a tylko na wydatki polityczne.

Eisenhower przyjął z zadowoleniem to tłumaczenie jako wystarczające. Natomiast prez. Truman zwrócił się do departamentu sprawiedliwości o rozpoczęcie śledztwa.

Dziennik „St. Louis — Post-Dispatch” ogłosił ponadto, że owe 18 tys. dolarów zebrał dla Nixona adwokat Dana Smith, który równocześnie przez biuro Nixona w Waszyngtonie starał się o pomoc w zwrocie podatków dla swoich klientów w kwocie 500 do 600 tys. dolarów.

Amerykańska Federacja Pracy licząca ponad 8 milionów członków poparła oficjalnie Stevensona

Nowy Jork. — Kongres Amerykańskiej Federacji Pracy, największej w Stanach Zjedn. centrali syndykalnej, która liczy około 8 milionów członków, uchwaliła rezolucję stwierdzającą, iż w wyborach na prezydenta USA popiera całkowicie kandydaturę gubernatora Stevensona.

Jakkolwiek stanowisko Federacji nie ulegało wątpliwości, to jednak fakt, że wypowiedziała się ona oficjalnie w tej sprawie, stanowi dużą porażkę dla kandydata republikańskiego, gen. Eisenhowera. Warto zaznaczyć, że tego rodzaju oficjalne poparcie kandydata na prezydenta przez A. F. L. następuje poraz pierwszy od 70 lat.

Jak wiadomo, druga wielka centrala syndykalna w Stanach Zjedn. C. I. O. wypowiedziała się już przed tym za Stevensonem.

Rezolucja, która poleca 8 milionom członków A.F.L. głosować na gubernatora Stevensona, podkreśla, że Kongres „ma duży szacunek dla obydwóch kandydatów na prezydenta”.

Rezolucja ta określa gen. Eisenhowera jako „obywatela lojalnego i patriotę, który cieszy się szacunkiem oraz podziwem ze strony wszystkich Amerykanów oraz milionów ludzi w całym świecie, za swoje wyczyny wojskowe”.

„Chociaż mamy duży szacunek dla geniuszu wojskowego gen. Eisenhowera, głosy dają rezolucja, to jednak obecnie występuje on jako kandydat na najwyższe stanowisko cywilne w państwie. Mało jest dowodów, by generał posiadał głęboką znajomość wielkich zagadnień wewnętrznych narodu.”

W dzisiejszym numerze

znajdą Czytelnicy pierwszy odcinek następnej powieści ilustrowanej

SKARBIEC PIRATA



Jak to widzimy na zdjęciu kapitan Rob

wybiega marzeniem ku nowej przygodzie.

Tragiczne położenie 80 milionów chrześcijan za „żelazną kurtyną"

Referat Rumuna Jerzego Cioarescu wygłoszony na zjeździe Międzynarodowego Zjednoczenia Chrześcijańskich Demokratów

Opór przeciwko komunistom

Przedwzrostka oporu przeciwko komunistom w wschodniej Europie nie może być napisana obecnie wobec braku dokładnych informacji...

we Fryburgu

Pomimo zataśniętych wysiłków komunistów w celu spowodowania rozkładu duszy ludzkiej...

Likwidacja klasy posiadającej

Pracownikom numer pierwszy, którego reżim komunistyczny postanowił bezwzględnie zwałować klasą posiadającą...

Reformy rolne

W Rumunii dnia 6 września 1941 r. i 17 stycznia 1945 r.; w Rumunii dnia 22 marca 1945 r. i 12 marca 1949 r.; w Czechosłowacji...

Reformy rolne

W Czechosłowacji w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Rumunii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Bułgarii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Jugosławii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Polsce w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Austrii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Niemczech w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Szwajcarii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Szwecji w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Finlandii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Danii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Reformy rolne

W Norwegii w ramach reformy rolnej w roku 1951...

Proletaryzacja chłopów

Teoria marksizmu w odniesieniu do stanu chłopiejskiego pozwalała już naprzód przewidywać...

Proletaryzacja chłopów

W Polsce — 53,2 proc., w Czechosłowacji — 76,1 proc., w Rumunii — 60 proc., w Jugosławii — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Austrii — 60 proc., w Szwajcarii — 76,1 proc., w Szwecji — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Finlandii — 76,1 proc., w Danii — 76,1 proc., w Norwegii — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Niemczech — 76,1 proc., w Szwajcarii — 76,1 proc., w Szwecji — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Finlandii — 76,1 proc., w Danii — 76,1 proc., w Norwegii — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Niemczech — 76,1 proc., w Szwajcarii — 76,1 proc., w Szwecji — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Finlandii — 76,1 proc., w Danii — 76,1 proc., w Norwegii — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Niemczech — 76,1 proc., w Szwajcarii — 76,1 proc., w Szwecji — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Finlandii — 76,1 proc., w Danii — 76,1 proc., w Norwegii — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Niemczech — 76,1 proc., w Szwajcarii — 76,1 proc., w Szwecji — 76,1 proc.

Proletaryzacja chłopów

W Finlandii — 76,1 proc., w Danii — 76,1 proc., w Norwegii — 76,1 proc.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego 1952-53

Okolo 7 milionów uczniów w Francji

W witrynach wszystkich wielkich magazynów

widnieją przybory szkolne, a także wszelkiego rodzaju ubrania dla dzieci...

Powrót do klas stanowi zawsze istotny problem dla rodziców

— przede wszystkim. Po powrocie bowiem w wakacje należy dzieci wyekwipować do szkoły...

Przypatrzymy się więc i my bliżej

tegorocznym cenom w paryskich magazynach. Oczywiście, że nie wszędzie są te same...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wiadomości z Niemiec wschodn. i zachodn.

Neonaziści rozwiązali jedną partię, a utworzyli drugą

DETMOID. (Od wł. koresp.). — Jak wiadomo Komitet Wykonawczy SRP ogłosił publicznie, że Socjalistyczna Partia Rzeszy...

Neonaziści rozwiązali jedną partię, a utworzyli drugą

DETMOID. (Od wł. koresp.). — Jak wiadomo Komitet Wykonawczy SRP ogłosił publicznie...

Bawarczyści żądają „niezależności” od Bonn

MONACHIUM (Od wł. koresp.). — Komitet krajowy Partii Bawarskiej (BP) wydał odezwę...

Niemcy ofiarują pomoc

MEXICO CITY. — Niemcy zachodnie nie tylko nie potrzebują już żadnej pomocy finansowej od Banku Światowego...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wiadomości z Belgii

Pielgrzymka Różańca w Bauneux

Akeja na rzecz Różańca Rodzinnego, w rodzinach polskich w Belgii, w dniu 8. września 1952 r.

Encyklika o Różańcu w Rodzinach, wydana przez Ojca św. Piusa XII, następnie krótki rozdział...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

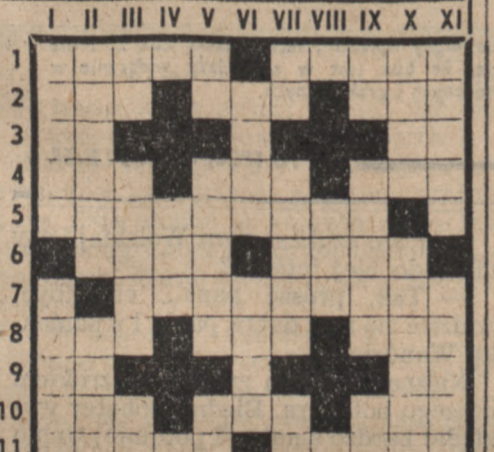
Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...



Znaczenie wyrazów:

- 1. Katastrofa geologiczna; spirytus nieoczyszczony. 2. Choroba; są w sieci; mocne piwo angielskie. 3. Przyimek; zaimtek. 4. Postać baśniowa; główna belka w statku; funkcja organizacyjna. 5. robotnik na dźwiog. 6. szata liturgiczna; układ głosów. 7. Pasożyt. 8. Urzędnik; część całości; bryła lodu. 9. przyimek; symbol chem. izydu. 10. Kraina Polski; jednostka miary długości (usp.); turecki dostojnik. 11. Miejsce zapasów; stolica.

Rozwiązanie krzyżówki nr 65

(Ułożyła Z. Kotowska)

- Pozłomo: Rzad 1-szy: Makuszyński Kornel; Rzad 2-gi: Od Sz biegi; Rzad 3-ci: Nury; Kab: Rzad 4-ty: Laura Grzes; Rzad 5-ty: Rzad 6-ty: Wieliczka; Rzad 7-ty: Ar Mea NA (Natrium); Rzad 8-ty: Tuwim; Rzad 9-ty: Alighieri Zakom; Rzad 10-ty: Car, Ike Zet; Rzad 11-ty: Ochi Pogoz Co (Cobaltum); Rzad 12-ty: Ino Boni; Rzad 13-ty: Cma Róza Pan; Rzad 14-ty: Konrad Wallendorf.

Dobre rozwiązanie krzyżówki nr 65

nadesłał:

BIAŁECKA Stanisława, Bruay en Artois (P. de C.).

GOLCZYŃSKI Zenobiusz, Grenoble (Isère) ANTICZAK G. L'ile (Nord).

Nagrodę w postaci książki Gustawa Morcinka „Serce za tamą” drogi losowania otrzymała p. BIAŁECKA z Bruay en Artois.

„Zacmienie” słońca (Stalina) w Rumunii

BUKARESZT. — Nadchodzą w Rumunii wiadomości, że w ostatnim czasie są usuwane w Rumunii portrety Stalina i innych...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych

Wzrost cen przybory szkolnych w różnych krajach...

Wzrost cen przybory szkolnych



PRZYJACIEL = DZIATWY



Co postanowiły dzieci w ostatnim tygodniu wakacji?

Stasia, Stefanek i Ania przysiedli na chwilę na ławce przed domem, aby odpocząć po zabawie w „chowanego”.

— Za kilka dni skończą się dobre czasy — westchnęła najmłodsza, Ania.

— Dlaczego, a co się stanie? — przestraszyła się Stasia.

— Ano, rozpocznie się szkoła — wyjaśniła Ania, strojąc smutną minę.

— Aniu, to ty nie cieszysz się na rozpoczęcie roku szkolnego? — wtrącił Stefanek.

— Mówisz, że skończą się dobre czasy, dlatego, że w czasie wakacji nie potrzebujemy uczyć się?

Ania skinęła głową a braciśzek jej mówił dalej:

— Napewno nie zastanowiłaś się nad tym, co powiedziałaś. Pomyśl ty-

ko, dlaczego właśnie tak bardzo lubimy wakacje? Dlatego, że następują po kilku miesiącach nauki w szkole, gdy potrzebna nam wypocznika. Gdybyśmy zawsze mieli wakacje, możesz być pewna, że nie miałyby dla nas wcale uroku. A prócz tego, wyobraź sobie, wyrosłobyśmy i nie umielibyśmy ani czytać, ani pisać. Ludzie kpiłoby sobie z nas i jak dalibyśmy sobie radę w życiu?

Obie siostrzyczki słuchały uważnie wyjaśnień braciśzka.

— Masz słusność, Stefanuku — przyznała Stasia. — Co więcej, ja, jako dziecko polskie, musimy nauczyć się także pisać i czytać po polsku. Czekam na zatem podwójną pracę. Ale my się

jej nie ułknijemy i zaraz pierwszego dnia dowiemy się, kiedy odbywają się lekcje polskie, prawda?

— Napewno Jasiu — odparł Stefanek — nie opuszczamy ani jednej lekcji polskiej. I Ania także nie, prawda Aniu?

Ania spojrzęła na rodzeństwo trochę zawstydzona swoim odezwaniem się o szkole, ale odpowiedziała rezolutnie:

— O tak! Wiecie, i ja lubię uczyć się i kocham szkołę, nauczycieli i koleganki. Tak mi się tylko wypowiedziało, że szkoda wakacji. Dobrze, że mi wszystko wyjaśniłeś, Stefanuku.

Teraz ciesz się, że wkrótce pójdziesz do szkoły i na polskie lekcje.

Sierota Antoś pójdzie do szkoły

Książd z Lebiada weszli w ulicę, prowadzącą do chatki dziadusia i wrok ich padł na siedzącego na przybicie chłopca.

— Pochwalony Jezus Chrystus! — powiedział książd.

Sierota wstał, wpatrując się w niego w przybył.

— Wejdźmy do chaty — powiedział dziadus — tam będziemy mogli spokojnie porozmawiać.

— Proszę usiąść na stołku pod oknem, wytarł poł w krzesła, chwycił i zagali rozmowę, jak gdyby nie wiedział a przyszedł tylko z małą wizytą do swoich parafian.

— Musisz przychodzić na naukę katechizmu do kościoła — zwrócił się do chłopca, stojącego obok. — Umiesz pisać?

— Nie go nie można było nauczyć bo zaraz wszystko zapomniał biedota... — wtrącił Lebiada.

— Teraz nie zapomnę! — powiedział jasnym głosem sierota.

Książd przycałował go do siebie, pogładził go głowie i zapisał gdzie znajdują się jego rodzice. Chłopczyk milczał dłużej chwili, zanim wy dobył tragiczne słowa: nie żyją...

I zaraz potem zaczął mówić cicho:

— Chatka, nasza stała w lesie, ukryta wśród zarosli... Zbierał się z mamusia mały, było nam dobrze... Ojciec chodził na polowanie...

Książd przerwał mu opowiadanie, biorąc silnie za przegub ręki a dziadus w tej chwili wyciągnął worek ze złotem spod łóżka.

— Ojciec twój był rozbójnikiem, patrz! To on ci to dał? On ci to zaszył w watowanej kurtce? Odpowiadaj!

Chłopczyk patrzył spokojnie na prosiącego, nie rozumiejąc wcale słów stawianego mu zarzutu.

— Tak... on mi to dał. Złi ludzie czatowali na niego i chcieli zabić... Zabili później... Jego i mamusię moją... po tych słowach zakrył oczy i zaczął rzewnie płakać.

Po długim milczeniu, Lebiada podrapał się w głowę.

— Może to i prawda, co on gada? — zauważył, patrząc pytająco na księdza.

Prosiąc milczał pod nawalem myśli. Opowiadanie chłopca nasunęło mu przypuszczenie, że tenże nie wiedział nic o zawadzie swego ojca. Wspomnienia szczęśliwego dzieciństwa, nasuwały mu sceny z życia domowego, kiedy był pod opieką kochającej matki i słowa „rozbójnik” nie miało dla niego żadnego znaczenia. Jakies straszne przeżycie przytłoczyło jego umysł na długie lata i oto obudzony z długiego letargu duchowego, patrzył ze spokojem na obrazki ze swego dzieciństwa, nieświadom zła ani występku.

— Czyż mam obudzić w tym niewinnym serdusku świadomość zbrodni? — pytał książd w duchu samego siebie. — Ludzie w

tej okolicy zapomnieli już o jego ojcu, nikt z mieszkańców Wielkiej Wody nie zwracał baczniejszej uwagi na chłopca, Lebiada sam nie wiele patrzył na niego do tej pory... Czyż mam tym prostym umysłom tłumaczyć wszystko od początku? Czy mam prawo śledząc na biedną sierotę gniew i zemstę ludzką? Nie, nie! obronił mnie Bóg przed podobną niekierownością... Starego jestem pewien, on nikomu nie powie o tym odkryciu, gdyż wiadomość ta nie powinna wyjść poza próg dziadusiowej chaty... Tak mi dopomóż Bóg!

Lebiada wyzwał jego myśl, spod czaszki i przysunął się ku niemu z szepetem:

— Ode mnie nikt się o tym nie dowie... Książd ścisnął go za rękę.

— Dobrze...

Chłopczyk nie z tego niemego dialogu nie rozumiał i nawet na niego wcale nie patrzył, znajdując coraz nowe obrazki w swojej wyobraźni.

— Ojciec mój zawsze przynosił wszystkie pieniądze do domu — opowiadał jak by sam co siebie. — Patrz! — mówił wtedy do mnie — kupiłem złote monety! — Albo pokazał mi te oto brylantki! — wskazał sierota na worek ze złotem, leżący na ziemi — i drogic kamienie też kupiłem, bo to jest najcenniejsze w naszych czasach. Masz, pobrał się nimi a potem matka schowa je do kufelka... Aż pewnego razu ojciec zaprowadził mnie do komory i wyjąwszy ze skrzynki watowaną kurtkę, kazał mi się przykucnąć, a złi ludzie czatują na mnie... — powiedział półgłosem — muszę się bronić. Ty pójdziesz do smolarni i tam będziesz spał tej nocy. W kurtce są zaszyte pieniądze i klejnoty, jeśli by nas nie stało z matką, to będzie twój cały majątek ta kurtka... Nigdy się z nią nie rozstawaj pamiętaj! Ja przyjdę jutro po ciebie do smolarni a do tego czasu zachowuj się spokojnie i cicho, by złi ludzie ciebie nie usłyszeli i nie zabili... Ludzie nas nienawidzą, pamiętaj o tym!

unikaj ich zawsze... Jednakże jak nas nie będzie... matki i mnie... ty sam tutaj nie możesz pozostać, gdyż umarł byś z głodu sam jeden w chacie... Wtedy pójdziesz tą szeroką aleją leśną, która zaczyna się za rzeczką płynącą pod górą, gdzie znajduje się zatopiony klasztor... — Co ty opowiadasz? — przerwał mu książd. — Jaki zatopiony klasztor? Gdzie? — Chłopczyk wskazał ręką ciemny las, rysujący się na horyzoncie.

— Tam! daleko w lesie. Mamusia mnie tam raz zaprowadziła. Góra to ogromna a na jej płaskim wierzchu rosną rzędami wysokie drzewa. Na samym szczytce góry znajduje się wielkie węglenie, niby ogromny lej i jak się przyłoży ucho do ziemi w tym leju to słychać jak dzwonią zapadnięte w ziemię dzwony klasztorne.

Lebiada przeczekał się strużyną a książd oburzył na to gadanie.

— At! głupstwa pleciesz i tyle! — zawołał, — Któż to słyszał by zapadnięte w ziemię dzwony mogły dzwonić.

— Ja słyszałem... upierał się sierota.

— Głupki! — orzekł proboszcz dla świętego spokoju. — Opowiadaj dalej, jakżeś wyszedł sam z lasu?

— Pamiętam, że na drugi dzień chciałem wrócić do chaty, gdyż słońce było już wysoko na niebie, a tatuś po mnie nie przychodził... Poszedłem więc sam, ale z naszej chatki już śladu nie pozostało i tylko kupa zgnilizny dymiała się na tym miejscu... Złi ludzie spalili ją, i mamusię... i tatuśka... Siedziałem więc nad popiołami i płakałem (cały dzień). Z nadejściem nocy poszedłem spowrotem do smolarni, lecz spać wcale nie mogłem, gdyż jakieś głosy wołały w lesie, słyszałem niesamowite krzyki i trzaski. Na drugi dzień uciekłem od straszego robu moich rodziców i dalej nie wiem co się ze mną działo...

Dziadus płakał cichutko, nie stając się nawet ukryć łez, które płynęły potokiem po jego pomarszczonej twarzy. Książd potarł czoło zamysłony.

— Dziękuj Bogu, że cię przyprowadził do dobrych ludzi i nareszcie rozum przywrócił — powiedział do sieroty. — Całe szczęście żeś trafił do Wielkiej Wody. Ludzie są tutaj dobrzy i litosivi. Opiekun twój, tutaj obecny dziadus i ja zajmujemy się twoim wychowaniem. Chrzestujesz?

— Nie wiem...

— Otóż to! — zawołał książd weselszym tonem, wstając z miejsca. — Trzeba będzie zacząć od początku. Za to pieniądze — wskazał na złoto — wychowamy cię na uczciwego człowieka. Na jesieni pójdziesz do szkoły, natęysz się czytać i pisać i powoli zapamiętasz o wszystkim. Niech cię Bóg błogosławi, biedna dziecino...

(Wyjątek z noweli „Syn rozbójnika”) SNEZKA.

Straszna choroba trądu uchoodzi dziś za uleczalną

Cholera, trąd, „morowe powietrze” i różnego rodzaju inne epidemie straszyły ludzkość szczególnie często w okresie średniowiecza. Nieraz ofiarą chorób zakaźnych w tym czasie padały całe miasta. Po bezdrożach wędziliśmy się gromadami zapowietrzonych bezczynnych i omrodzonych ofiar trądu, beczgały ich przekleństwa i groźby — o pomocy nie było mowy.

Pochodzenie choroby, która umiejscowiła się przede wszystkim w krajach tropikalnych próbowano wyjaśnić właściwościami klimatu. Ale tłumaczenia tego nie można przyjąć już z tego choćby powodu, że choroba szerzyła się kiedyś epidemicznie i w Europie, a poszczególne wypadki zachorowań trafiają się w naszym klimacie również i dzisiaj.

Na podstawie badań prowadzonych w Afryce wschodniej stwierdzono, że epidemia trądu występuje najczęściej w okresie dojrzewania rośliny znanej w botanice pod nazwą colacasia anti-quorum. Jej piękne duże liście zjadłoby niemal wszystkie europejskie cięplarnie. Mieszkańcy Afryki cenią tę bardzo popularną u nich roślinę ze względu na jej bulwiaste kłącza przypominające korzeń tataraku, spożywane w stanie surowym i gotowanym.

W wyniku analizy chemicznej przekonano się, że colacasia ma w kłączach służących tubyleom za pokarm, duże ilości substancji trującej, tak zwanej saptosiny, która powoduje rozpad czerwonych ciałek krwi i atakuje nadnercze.

Balderia trądu jest nieszkodliwa

Według najnowszej hipotezy uczonych, bakcy trądu jest dla organizmu ludzkiego zasadniczo niegroźny. Naturalnym sprzymierzeńcem w walce z chorobą jest bowiem właśnie nadnercze. Jeśli jednak wskutek wady tego organu odporność organizmu zostanie zachwiana, człowiek z łatwością staje się łupem trądu. W ten sposób związek między epidemiami a spożyciem taro został ustalony: powodem zara-

żenia jest chroniczne zatrucie saptosiną.

Należało wreszcie stwierdzić ponad wszelką wątpliwość: roślina ta jest składnikiem jeszcze innych jadalnych roślin spożywanych w klimacie umiarkowanym. Uczni wyjaśnili ostatnio i tę wątpliwość: roślina ta jest u nas agrostenina githago — nasz pospolity kłakol. Nie daro zdrowy instynkt ludzki stronil oddawa od tej rośliny. Jej czarne ziarenka zawierają również duży procent saptosiny. Jeśli przedostaną się do zboża i chleba, mogą w następstwie spożycia uczynić organizm ludzki podatnym na zarażenie trądem.

Zadaniem następnego etapu walki z trądem będzie wyeliminowanie ze spożycia pokarmów zawierających choćby najmniejszą domieszkę saptosiny.

Widmo trądu przestanie wreszcie straszyć.

Kosturek An'ela
Paryż, 6. VI. 1952.

WIERSZE NADESLANE PRZEZ CZYTELNIKOW

Przepaść tajni
Dziwny ten świat, — jak zagiel,
[co się w stońcu pali,
W tumany wieków zwity, niby widno w dali,
Rozdyma się na wiecznie rozdraganej fali
Życiota, — który miota się słą kapryśną.

Zadajmy mu pytanie — milczeniem odpowie,
Milczeniem go badajmy — atopi nas
[w stońcu.
Podchycimy serc busołą — skryje się
[w pokrocie,
Jak gdyby był chroniony ironią wymyślną.

Thumac jego istotę jako słą spojenie,
Thumac ludzką grupotę jak jaru zderzenie,
Pojmyj twóją tęsknotę jako omamienie —
A stracisz się raz jeszcze w upiornym [odmęcie.

Twe tezy, hipotezy, mniemania, pewniki —
To życioli równie groźny, jak zgnubny i dziki,
To śmieiesz twóją duszą błądzące omniki,
Jak S.O.S. rzucone w przepaść w tonącym [okrećcie.

Kosturek An'ela
Paryż, 6. VI. 1952.

PORADY LEKARSKIE

Rozumne karanie dzieci

Dziecko pouczać należy od najmłodszej staję od starszych nie tylko ostrą nagana ale często karę cielesną, a jeżeli się nie przyzna, to go kara omija. Dziecko szybko bardzo zauważa takie postępowanie starszych i przychodzi do przekonania, że lepiej jest skłamać.

Rodzice i nauczyciele powinni przed tego rodzaju możliwością przyzwyczajenia się do kłamania ochraniać dziecko przez takie z nim postępowanie by się samo mogło przekonać, że kłamstwo jest brzydkią rzeczą i szkodliwym na najwięcej. Przy ważnym postępowaniu przekonać można dziecko o tym, że jego kłamstwo łatwo można wykryć.

Dziecko zawsze należy ochraniać przed czynieniem źle. Trzeba je pouczać i upominać, przestrzegać, wreszcie ganić, a dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków przystępować do rozumnego karania. Ciągłe postępowanie dziecka o byle co, zmusza je do kłamstwa, zabija w nim ambicję i wypacza charakter. Zdarza się często, że sami starsi uczą dzieci kłamstwa. Obmówi się kogoś, postąpi źle w obecności dziecka, a potem upomina się dziecko, aby nikomu o tym nie mówiło.

Dziecko obdarzone bujną wyobraźnią zaczyna mówić nieprawdę od przedstawiania rzeczy zmyślonych za prawdziwe. Dziecku takiemu zdaje się zwykle, że to co mu przychodzi w danej chwili na myśl jest prawdą. Mówienie takiej nieprawdy nie jest jeszcze kłamstwem i nie zasługuje na karę.

Jednakowoż każda rozsądna matka powinna zwrócić takiemu zmyślającemu dziecku uwagę na to, że ono się myli i że nie należy zmyślać, bo to wprowadza w błąd inne osoby.

Drugi rodzaj kłamstwa, który zwykle następuje po pierwszym zmyśleniu, jest wynikiem doświadczenia życiowego dziecku i jest już świadomym kłamstwem. Dziecko z natury jest lekomyślnie, figlarne a popelnia z psoty różne drobne przewinienia, nie wiedząc zazwyczaj, że robi źle.

Zdarza się często, że jeśli dziecko takie przyzna się do winy, wówczas do-

Jabłoń

Od jabłuszek drzewo gnie się,
Przystanęła w sadzie jesień,
Złota, w blasku słońca,
Złoty dłoń jabłka strąca.
— Nadstaw, Hanu, rączki ładnie,
To jabłusku w nie upadnie.

W górach

Bawili się chłopaki nad potokiem od rana. Prąd porwał im łódeczkę, zakreślił ukrył w pianach. Już po naszej łódeczce! Woła Adas ze łzami.

— Patrz, Adasiu, jest łódka! Tańczy między głazami... Potok szumi i pędzi, poróżd głazów się wije. Łapmy naszą łódeczkę! O skały się rozbiej! Poleci za daleko, wpadnie do wodospadu z naszej ślicznej łódeczki nie będzie ani śladu! Puścimy ją na wodę tam, u nas, na nizinie... Cicho z białym żagielkiem wśród łak sobie popłynię... (Sł.)

Przygodna wakacyjna Wicka



Wicek źle obliczył sobie czas, którego potrzebował na dojsię do domu rodzinnego. Sciemniło się już a on ma szzerwał jeszcze z zapalem. Strudzony długą wędrówką postanowił wreszcie zatrzymać się przy najbliższym domu. Tak uczynił. Ustawił namiot, ułożył się do snu i zasnął smacznie.

Rano obudził go pianie koguta i usłyszał znajome głosy. Wytknął głowę z namiotu i ujrzał rodzinę sąsiadów, otoczoną inwentarzem. Czy wiecie gdzie Wicek się znajdował? Na podwórzu u sąsiadów swoich rodziców. W nocy nie rozpoznał miejsca i sądził, że ma jeszcze daleko do domu.

łów żywności, po domach mieszczą się sklepy, a domy po większej części murowane i piętrowe. Na wzgórzu stoi gmach milczący — sąd, w dole przy końcu długiej ulicy, pod samym lasem, spital, porządnie zabudowany, drugi taki sam wznosił się na starym Dąbrowie. A szpitale potrzebne tam, gdzie tak często kalectwo grozi górnikom w kopalni, a robotnikowi w hucie.

Janek nieśmiało i wolno szedł wciąż naprzód; minął już drogę, prowadzącą do Strzemieszyc, i także gęsto zabudowaną, ale dotąd chłopczyzna nie wiedział, co ma dalej robić. Zdecydował się nareszcie zapytać w straganie o Krzeszowskich; odpowiedziano mu ruszeniem ramion:

— Któż tu znać może jakiegos tam górnika? dowiedzieć się o niego trzeba na kopalni — mruknęła przepukła.

Wytrwały chłopczyzna powtórzył jeszcze w kilku innych sklepikach swe zapytanie; mniej więcej wszędzie zbywano go tą samą radą: — Na kopalniach! — ale do której się udać naprzód? Stary Kuzior wymienil ich ty-

Historia o Janku górniku

le, a dzieci, odprowadzając go do mostu, pokazywały mu zdaleka kominy Paryża i Koszelewa.

Z drogi do Redenu spostrzegł szereg kominów. Nie pojmował wprawdzie, dlaczego kopalnia takich wysokich potrzebuję budowli, ale domyślił się, że to zapewne ta Flora i Jan, o których mu mówiono, iż w tamtej stronie znaleźć się mają.

Smutno rozpamiętywał sierota, smutno a bezowocnie, a przyszła mu myśl szukania pani Wolskiej: o niej wie napewno, że mieszka tu gdzieś niedaleko. Wahał się chwilę — może iść odnaleźć Franka i wypytować raz jeszcze o wujostwa? — ale przeczenie mówiło mu, że ten zły chłopak, który przewodniczył w wyprawach na cudzy węgiel,

oszuka go niezawodnie; wszak już odebrał mu nóż i czterdziestówkę wzamian za fałszywe objaśnienie. Zresztą, dlaczego uciekł tak prędko? Musiał się bać, żeby mu Janek nie odebrał wyzyskanej podstępnie zapłaty.

Nie, do Franka nie pójdzie; będzie szukał pani Wolskiej: ona taka dobra, może mu co poradzi. Właśnie powziął to postanowienie, kiedy znajomy mu gwizd huty oznajmil dwunastą. Janek nie przelękł się już, jak rano: wiedział, co znaczy ten sygnał; ale przypomnienie południowej pory wywołało u chłopczyzny uczucie głodu. O tej porze w chacie leśnika, a potem u organicyzny, zwykli byli sierota zasiadać do obiadu.

Miał w zawiniątku pozostały kawałek chleba, suchy i pokruszony, ale

zjadł go z apetytem, nie mogąc nawet popić wodą, bo Dąbrowa w nią bardzo uboga. Razem z ostatnim kęsem przyszło mu na myśl, co teraz będzie, kiedy z bochenka organicyzny nie zostało nic, nie zupełnie, a daną mu czterdziestówkę zabrał podstępny Franek...

Strach przed głodem dodał chłopcu energii. Musi odnaleźć panią Wolską; może ona go nauczy, jak się o wujostwo dopytać. Wszedł więc do dużego domu, stojącego na rogu wąskiej uliczki, i do podwórza rozpoczął poszukiwania. Ale na podwórzu nie było nikogo; sien także znalazł pustą. Dopiero służąca, biegnąca z butelką piwa na schody, powiedziała mu, że tu nie mieszkają państwo Wolscy.

Niezrażony pytał o nich w drugim, trzecim a nawet dziesiątym domu. Wiedzano, że są tacy na Redenie, ale wskazywali się krzyżowały. Janek zaczął już wątpić o rezultacie swych starań, kiedy jakiś młody pan, dosłyszawszy pytanie, z jakim Jaś zwracał się do łaskawszej sklepikarki, zatrzymał chłopca na drodze.

— POCO szukasz pani Wolskiej? czy masz do niej interes?

— Tak, proszę pana... chciałbym widzieć się z tą dobrą panią i z panienką Wandzią.

Niezajomy pan zmierzyl wzrokiem naszego bohatera. Biedny bohater wyglądał bardzo smutno i potulnie; to mu otworzyło serce obcego.

— Pani Wolskiej niema w domu — powiedział — wróci za kilka dni; a mieszka w tej białej kamienicy. Przyjdź w piątek, zastaniesz panią i panienkę.

Janek stał wciąż smutny, nie śmiejąc pytać dalej; wszak dobrze wiedział, że pani Wolska w Krakowie, jednak ludzi się dotąd. Może wróciła, myślał, może poratuje go w biedzie... A tu rątku znikąd już teraz spodziewać się nie mógł, nie wiedział, co robić dalej. Niezajomy obejrzał się dwa razy za chłopczyzną; zdawało się nawet Jankowi, że przystanął chwilę, jakby przywołując go do siebie, ale w tym znów swist huty oznajmil jakąś godzinę i młody pan szybkim krokiem poszedł pod górę. (Ciąg dalszy nastąpi)

11) (Ciąg dalszy Rozdział IV. Na Redenie. — Flora i Jan. — Niezajomy. — Paryż i Koszelew. — Niezajomy zalka. — Huta. — Weże ogniste. — Rozpalone wieńce. — Noc bez przytulku.

Janek był znowu sam przed niegocinną chatą, do której dążył z taką radością. Kodał miał iść teraz?

Kogo pytać? Dlaczego Franek uciekł tak śpiesznie?... Takie myśli krzyżowały się w młodej jego głowie, która ani rady żadnej, ani odpowiedzi na powstałe w niej wątpliwości znaleźć nie mogła. Wiedział, że trzeba było stąd odejść, i odszedł drogą, która go wkrótce na porządek zabrukowaną wyprowadziła ulicę, puszczala się ona nadół, aż ku lasowi, bo i z tej strony otacza on Dąbrowę. Z daleka widniała kopalnia Flory, a jeszcze dalej na widnokręgu góra gołonoska.

Ulica ta, to jedna z najładniejszych części Dąbrowy, zwie się Reden i przy najmniej miejscami wcale znośnie jest wybrukowana. Rzędy straganów dostarczają najpotrzebniejszych artyku-

LUX

Chcecie, by pomimo częstego prania, wełniane rzeczy dziecka wyglądały zawsze jak nowe? W takim razie, uwaga! Nie pierzcie ich byle jakim produktem, posługujcie się wyłącznie płatkami z mydła zupełnie czystymi, a więc zupełnie pewnymi: płatkami Lux. Ich obfita i delikatna piana pierze gruntownie i jednocześnie bardzo łagodnie. Jeżeli chcecie prac z całym spokojem wełniane tkaniny i jedwabie, trzeba wam zawsze Lux i tylko Lux. Będzie najbezpieczniej!

Do prania rzeczy delikatnych używajcie

EST TO SPECJALNOŚĆ LEVER



